ROZMAITOŚCI.

We Czwartek Nro. 110. 28. Września 1820.

Sprostowanie.

W gazecie wczorayszey zaszła mylka druku przez opuszczenie dnia, nastąpić maiącego Seymu, którym iest: 16ty Października.

MOWA
JW. Mostowskiego
Ministra Spraw Wewnętrznych i Policyi, miana na pierwszey Sessyi Seymowey w Izbach złączonych, dnia 13 Września 1820 r.
w Warszawie.

Od czasu przywrocenia Królestwa Polskiego, drugi raz przychodzę wystawić Zgromadzeniu narodowemu Obraz ogólny obecnego położenia naszego. Przeciąg ten dwuletni, w którym wyobrażenia ludzkie, ciągle i znakomicie wstrząsane były, upłynął dla nas, ieśli nie w doskonałey szczęśliwości, iakiey wolno pragnąć, lecz trudno osiągnąć, to przynaymniey w bezpiecznem używaniu korzyści społecznych, tudzież w pokoiu, któremu znaczny udział wolności towarzyszył. Może nawet nie iest nam zbronno tuszyć, iż w tymże czasie, inne narody nic nam pod tym względem do zazdroszczenia nie wskazały. Ustawy nasze społeczne urządzone w celnieyszych swoich szczegółach, doświadczaią się przez czas i nawyknienie. Jeżeli poruszenie umysłów w Europie i bacaność na wpływ iego w Królestwie naszem zwracana, mogły poniekąd opóźnić dopełnienie nadziei narodowych, tudzież zniewolić do zachowania ostrożney i potrzebney powolności w stopniowem rozwiianiu niektórych dalszych przepisów z ustawy naszey konstytucyyney wypływaiących; Rząd mniema iednak, iż trwale wyśledzał; a w części nawet zdołał pogodzić to, czego z iedney strony wyciągało zachowanie spokoyności towarzyskiey; którey żadnym względem poświęcać nie należy; a zdrugiey to, czego postęp oświaty i żądania obecnego czasu, pośrod zachwianey ciągłemi walkami opinii ogólney, wymagały.

Gdy opiniia ogólna, iak ią odtąd należałoby powszechnie poymować, iest obiawieniem życzeń moralney i oświeceńszey części każdego narodu, do którey inne z przekonania lub z natchnienia przystępuią; wtedy nie może ona, iak tylko zgodnie działać z Rządami w prawey drodze postępniącemi. Te zatem, nie gasić, ani przytłumiać opinii zapragną, ale powinny miarkować iey czynność, wstrzymywać iey obłąkania; gdyż dotąd w swych rozmaitych ziawieniach, nie okazała się więcey nieomylną, iak którekolwiek inne popędy ludzkie. Jeśli często widziano przez nię wzniecone i rozpostarte światło, ieśli obudziła nayślachetnieysze duszy uczucia; nieraz podniosła także katowskie rusztowania i nakazywała zaboystwa. Podług czasu i kierunków, może podług przypadków i szczęścia, ślady iey szczęśliwością albo krwią ludzi oznaczone zostały, a często w swych strasznych obłędach, wywoływała zagładę, niszczyła przyszłość i nawet nadzieię.

Im więc trudnieysze są do przewidzenia rozmaite iuż to ogólne, iuż to szczególne, ale zawsze dziwaczne, a czasem okropne skutki rozdrażnioney opinii, tem bardziey powinny narody i ich Naczelniey starać się o prowadzenie zwolna i bez wstrząśnienia tych skutków do doyrzałości. Takim sposobem te będą mogły tylko dobroczynnie działać; i ta myśl była powodem Nayiaśnieyszemu Panu do przepisania postępu zarazem umiarkowanego i stałego, iakim Rząd Jego w Polszcze iść usiłował.

Głowne zasady porządek towarzyski utrzymniące, są wolność, tudzież bezpieczeństwo osób, własności i opinii. Gdy w innych kraiach wielorakie zamachy powodowały do częstego naruszenia wolności osobistey, godność i umiarkowanie ducha naszego publicznego powszechnie się utrzymały: przez cały przeciąg czasu od ostatniego Zgromadzenia Seymowego, żadne znaczne przestąpienie nie ściągnęło szczególnieyszey Władz surowości. Każdy obywatel kraiu tego, ia-

)(

kiekolwiek są iego opiniie, skore te nie naruszaią spokoyności i porządku publicznego, powinien bydź pewnym, iż osoba i mieszkanie iego, podobne do twierdzy niedostępney, równie od poszukiwania, iak nawet od ciekawości rządzących, są zabezpieczone.

Wyznania Religiyne i Oświecenie.

Wszelkie opiniie religiyne znalazły poszanowanie i opiekę. Komissyia Rządowa Wyznań i Oświecenia rozciągaiąc troskliwość swoią na wszystkie wiary, zaięła się odzyskaniem i zabezpieczeniem ich funduszów, iako też ułatwieniem środków dla przysposobienia im wychowańców zdatnych do pełnienia obowiązkow kapłańskich: Układy z Apostolską Stolicą zawarte, uprzątnęły przeszkody wstrzymuiące urządzenia Duchowieństwa Katolickiego. Arcy-Biskupstwo zatém Warszawskie i procz tego nowe Biskupstwa ustanowione zostały. Określenie Dyiecezyi zastosowane do granic Administracyi cywilney Województw, skuteczn e się przyłoży do zachowania karności i łatwieyszego dozoru funduszów kościelnych, których wykaz dokładny iuż iest bliski ukończenia.— Zamiana dziesięciny na opłatę pienięźną podług sposobu przepisanego, znacznie iest posunięta; wyznaczone są grónta w dobrach narodowych na dopełnienie przychodow uboższym Plebanom. Rownież Zgromadzenia wyznań Ewanielickich, są po większey części urządzone: Parafiia Grecko-Oryientalna otrzymała z dochodów ogólnych wsparcie na przystoyne sprawowanie swoich obrządków: Osadzie Mahometańskiey w tymże celu zasiłek iest dany. Zatrudniono się zebraniem wiadomości i materyiałów potrzebnych do ułożenia proiektu zapobiegaiącego niezaprzeczonym nadużyciom, do których trwaiące dotąd urządzenia ludności żydowskiey są powodem.

Pod względem oświecenia publicznego zaprowadzono tymczasowe statuta dla Uniwersitetu Warszawskiego. Biegli nauczyciele zaymnia w nim głownieysze katedry; Bibliioteka prawie podwoiona; Gabinet iego fizyczny i historyi naturalney znacznie iest powiększony. Szkoły elementarne i wydziałowe pomnożone w miastach i na prowincyi wzaiemne nauczanie rozkrzewione; sposobność uczenia się w Niedzielę i Swięta, klassie rzemieślniczey w Stolicy i innych Miastach podana; dwie Szkoły dla przysposobienia Nauczycieli podniesione; Instytut głuchoniemych zaprowadzony, pensyie dla młodych panienek przyzwoiciey urządzone; Drukarnie licznieysze i wydoskonalone; wszystkie te owoce starań Komissyi Rządowey, zaświadczaią oraz widoczne postępy we wszystkich częściach oświecenia powszechnego.

Zdarzaią się okoliczności, w których wrzawa rozmaitych chuci, utworzeniu dobrey ustawy z pewnych względów, prawie zupełnie zagradza; a wtedy odłożenie iey do pory spokoynieyszey i przyzwoitszey staie się środkiem zarazem rozsądnym i uzytecznym. W każdym przypadku, rozporządzenie tymczasowe znośnieyszem iest, iak złe prawo stanowcze. Niepewne i mniey lub więcey przygodom poruczane doświadczenia względem wolności druku, miały świeżo mieysce w kraiach używaiących Reprezentacyi Narodowey, i których mieszkańcy uchodzą za świadomszych w dociekaniu Ustaw obszernieyszey swobody. Zmienność i nietrwałość tych doświadczeń, dostatecznie zdała się ostrzegać, że chwila ieszcze nie nastąpiła, w którey Europa będzie mogła używać w zupełności, z korzyścią i bez niebezpieczeństwa, prawa pisania i drukowania w tym stopniu, w iakim nam ie Art. 16. karty naszey konstytucyyney dozwala. Rząd Królestwa zastawszy cenzurę ustanowioną, winien ią był zachować doczeście, iako sposób powściągania umiarkowanego, gdy iest szlachetnie i bezstronnie sprawowany. I w istocie, pisma dotąd u nas codziennie wydawane zaświadczały, iż można obszernie roztrząsać sprawy Prawodawcze i Administracyyne kraiu naszego, byle nie dać się obłąkać za obręby, iakie przystoyność narodowa i porządek ogólny zakreśliły.

Oszczędności teyże Komissyi Rządowey użyte zostały na obszerne budowy, między któremi zakłady dla szkoły agronomiczney i weterynaryi w *Marymoncie*, znamienite mieysce zaymnią.

Sprawiedliwość.

Gdy nowa organizacyia Sądownictwa stosownie do zasad konstytucyynych dotąd nie mogła ieszcze bydź zaprowadzoną, Sprawiedliwość w dwoch ostatnich latach podług form dawnych wymierzona była; a doświadczenie przekonało, iż każda sprawa w ciągu roku iednego, przez wszystkie trzy Instancyie osądzoną bydź może.

Z resztą, osiem tysięcy czterysta sześćdziesiąt dwie sprawy w Sądach poiednawczych ugodzone, pięć tysięcy trzysta dwadzieścia osiem rad familiinych odbytych, ośmdziesiąt trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt ośm w Trybunałach Cywilnych, a czterdzieści sie-

dem tysięcy ośmset siedemdziesiąt dziewięć spraw w Sądach Kryminalnych i Policyi poprawczey odesłych, dostatecznym są dowodem, iż bieg działań sądowych w niczym nie był opoźniony.

Z tem wszystkeim, Rząd zaymował się ciągle urządzeniem Konstytucyynem Sądownictwa, którego statut organiczny kilkakrotnie i rozważnie w Radzie Stanu rozstrząsany pod zatwierdzenie Nayiaśnieyszego Pana iest odniesiony. Kodexu postępowania Cywilnego ściśle połączone z Organizacyią Sądową, równie zaymowały Radę Stanu; i iako proiekta do prawa, pod rozwagę Izb niezwłocznie przedstawione będą. Proiekta te zdaią się w większey części zadosyć czynić życzeniom obu Izb: Rada Stanu osądziła iednak potrzebą, odroczyć ustanowienie postępowania karnego przez przysięgłych. Przeięta ważnością ich urzędowania, zastanowiła się nad położeniem naszem, nad okolicznościami nas otaczaiącemi, nad ogolnym składem krain zaledwie się z rozwalin dzwigaiącego; i powzięła obawę, aby zawczesnem doświadczeniem nie pozbawiła nas i potomstwo nasze, dobroczynnych tey ustawy owoców.

Prawo na ostatnim Seymie uchwalone tyczące się zapewnienia własności, iest w ciągłem wykonaniu. Stosownie do przepisanego porządku, hypoteki w Woiewodztwie Mazowieckiem i w mieście Warszawie są zupełnie zaprowadzone, a w Woiewodztwie Kaliskiem znacznie posunięte.

Oszczędzenia na budżecie Kommissyi Rządowey sprawiedliwości z dwoch lat ubiegłych, wynoszą blisko 300,000 złotych, które do skarbu publicznego zwrocone zostały.

Sprawy Wewnętrzne.

Unikaiac powtarzania czynności szczegołowych Komissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, które iuż przy otwarciu przeszłego Seymu miałem zaszczyt wyłożyć, dostatecznem będzie donieść, iż te z rownem staraniem i wytrwałością daley prowadzone były, tyle przynaymniey, ile okoliczności i możność nasza dozwalały. Wyszczegolnienia obszernieysze w tey mierze, są zamieszczone w zdaniu sprawy Królowi od Rady Stanu podanem, a które Izbom udzielone zostanie.

Nowe urządzenia zaprowadziły Rady Woiewodzkie w skutku podziału krain naszego; przepisały tryb działania Urzędom municypalnym i Woytom w miastach i włościach dla zapobieżenia tak opieszałości iak dowolności w tych ostatnich ogniwach Administracyynych, których bezpośrednie dotknięcie naywięcey czuć się daie obywatelom. Dokładnieysze spisy, ludność ogólną Królestwa do 3,438,728. głów wykazały, i dowodzą, iż znaczne iey umnieyszenie przez klęski woienne w poprzednich latach zrządzone, iuż iest zapełnione; a chociaż słusznie mniemać można, iż ludność ta w części iest raczey przywrocona iak pomnożona, z tem wszystkim osadzenie Kolonistów obcych nie mało się do iey ilości przyłożyło, równie iak liczba dzieci przez przyspieszone małżeństwa zwiększona, a szczepieniem ospy zachowuiącey utrzymana. Są to niezaprzeczone skutki i dobrodzieystwa pokoiu, który widocznie wzmaga przemysł i rolnictwo nasze. Wielu świátłych właścicieli walcząc z niedostatkiem pochodzącym z braku odbytu i nizkiey ceny płodów rolniczych, tudzież z koniecznością uiszczenia ciężarów publicznych i prywatnych, nie przestali iednak czynić szlachetnych usiłowań dla podźwignienia swoich własności, ulepszenia rolnictwa, rodow bydła i trzód o cienkiey wełnie iuż w krain naszym znacnie rozmnożonych. Zakłady Rządowe merynosów, koni i bydła dzielnie się do tego przyłożyły; równie iak pozwolenie Nayiaśnieyszego Pana do wolnego wprowadzenia koni i wołów z Ukrainy i Rossyi, przyspieszyło zastąpienia zniszczonych przez woynę zaprzęgów, Rząd między innemi zachęceniami, wyznaczył dziesięć mieysc bezpłatnych dla uczniów ćwiczących się w praktyce doskonalszego gospodarstwa, i kształcących na przyszłość szkołę biegłych zawiadówców rolniczych, których brak i potrzeba równie się we wszystkich prawie kraiach czuć daie. Przedsięwzięto osuszenie błot, oczyszczenie dalsze koryta tudzież opatrzenie brzegów *Wisły* i innych rzek, w celu ułatwienie i zabezpieczenia ich spławności. Roboty około dróg bitych znacznie posunięto, chociaż liczba dni szarwarkowych na to przeznaczonych zmnieyszoną została, a nawet, stosownie do życzeń obu Izb, proiekt maiący na celu zamianę i zastąpienie służby szarwarkowey iuż iest od Nayiaśnieyszego Pana zatwierdzony.

Miasta Królestwa od wielu lat czekały, aby dzieło dotąd dla swey trudności i zawiłości zaniedbane, mogło bydź przedsięwzięte w celu wyiaśnienia ich stanu, wynalezie-

nia i wyrachowania ich funduszów, sprawdzenia i zamknięcia rachunków ich kass, ustalenia przychodów i wydatków rocznych tudzież postanowienia, iakim nadborem będą mogły na nieuchronne potrzeby, iako też na zamierzone ulepszenia rozrządzać. Dzieło to iest w wykonaniu i po większey części przez dozorców ku temu mianowanych ukończone. W skutku tey czynności główne miasta Woiewodztw i inne celnieysze iuż znaczne postępy pod względem czystości, bruku i oświecenia ulic na wzór stolicy uczyniły. Kaucie, do których składania niektórzy z ich Urzędników obowiązani zostali, założenie cegielni i pieców wapiennych od Rządu ułatwione, iako też pożyczki pieniężne przez niego udzielane, przyspieszaią w nich stawianie domów trwałych i porządnych. — Towarzystwo ogniowe przykłada się do tego przez ukończenie nowego Kadastru, i przez rzetelność w ścisłem wykonywaniu teraźnieyszych obowiązków swoich. Urządzenie szpitalów sprostowano i pod ścisleyszą rachunkowość oddano. Więzienia publiczne odnowiono, tudzież pod względem porządku i zdrowia ulepszono tymczasowie, nim nowa ich organizacyia podług zasad ogólnych i wydoskonalonych zamierzona, będzie mogła bydź uskuteczniona w stosunku do rozporządzeń Kodexu postępowania karnego, obradom seymowym podać się maiącego.

Wiele miast winny wzrastaiące swoie powodzenie rozmaitym rękodzielniom, świeżo zaprowadzonym, iakim administracyia nie przestawała dopomagać, szczególnie sukiennym, kore iuż rocznie blisko trzy miliony łokci sukna różnego gatunku wyrabiaia.

Chociaż ściśniony zatamowaniem płodów naszey ziemi, i ztąd wynikaiącey rzadkości gotowych pieniędzy, handel znalazł iednak ułatwienie w znacznem zmnieyszeniu cła wchodowego dotąd opłacanego od zagranicznych towarów sprowadzanych na Warszawskie Jarmarki, dla użytku których obszerne są wystawione składy, w zniesieniu komor granicznych między Królestwem i Rossyią; w otworzeniu związków bezpośrednich między Warszawą i Odessą; w zaprowadzonych przez Administracyią powozach pocztowych i wygodnych, obok domów przeprzęgowych, które z oszczędzeń na dochodach swoich każe wystawiać.

Dyrekcyia górnicza prowadząc daley i doskonaląc dawniey zaczęte prace, ieszcze rozprzestrzenia ie przez otworzenie kilku nowych kopalni; przez obszerną rękodzielnią marmurów założoną w Chęcinach, gdzie iuż są ukończone budowle, mogące zatrudnić przeszło 200 więźniów; przez zaprowadzenie walcowni na blachy z różnych kruszców, mianowicie z cynku, którego niewyczerpane kopalnie, doskonały gatunek i tanność, powinny upowszechnić w Kraiu naszym użytek tego rodzaiu przemysłu; przez zagospodarowanie dokładne lasów powiększonych, rozmierzonych i podzielonych podług teraźnieyszych tey sztuki zasad. Oprócz tego wielką liczbę hut i mieszkań wystawiono w dobrach górniczych.

Liczne roboty przedsięwzięte w Warszawie są każdemu widoczne. Hoyność Monarchy przeznaczywszy dochody swoiey korony na polepszenie i ozdobę kraiu, Rząd tem bardziey mógł przyśpieszać wzniesienie tych gmachów publicznych i prywatnych, które odmładzaią i ozdabiaią stolicę, równie iak główne miasta Woiowodztw; a których liczba iuż iest znacznieysza za teraźnieyszego panowania, niż była przez cały przeciąg poprzedzaiącego wieku. — I nie próżny to lub płochy zbytek tym pracom przewodniczy. Gdy trwałe i wygodne drogi, spławne koryta się tworzą; gdy obszerne budowle wznoszą się dla pomieszczenia godnie Władz kraiu, którego przyszłe losy spoczywaią w myśli iego Wskrzesiciela; gdy mnóstwo właścicieli widzi się zachęconemi do stawienia licznych i ozdobnych pomieszkań; naenczas ta ziemia rolnicza ściąga rękodzielnie i ludność, które wyrobią, użyią i pomnożą iey płody; wskaznie nową Oyczyznę czynnemu przemysłowi i kunsztom pocieszaiącym; wzmaga handel, ten łańcuch czarowny, który zbliża istoty z odległości, który wprowadza wszędzie wygody i obyczayność, rozwiia oświecenie i wolność, wykonywa to śpiesznie, co filozofiia z ostrożnością doradza, stanowi wspólnictwo wyobrażeń i słodyczy towarzyskich, uwiecznia płody dowcipu i dobroci, czyni z Myśli Newtona i Monteskiego dziedzictwo rodzaiu ludzkiego; a nawet gdy iuż czas pochłonie ich zwłoki śmiertelne, dozwala ieszcze w piersiach naszych tchnąć i żyć wielkomyślnym duszom tych ludzi, którzy pomnożyć światło i służyć sobie podobnym zdołali.

Tak handel rozszerza i uświęca zeszłe podania: tak przeniesie do następnych pokoleń słodką pamiątkę Monarchy, który dozwolił przyzwać do naszey rodowitey ziemi zabłąkane iey obrońców cienie; który chciał, ażeby na ich odzyskanych grobowcach dzieci

nasze mogły przywykać do wymawiania nazwisk Kościuszki i Józefa Poniatowskiego; i który przedsięwziął założyć między nami rzadkie sprzymierzenie wolności, bez którey nie ma szczęścia, z porządkiem, bez którego nie ma wolności.}

Zaymuiąc się tylą rozmaitemi pracami, nie przepomuiano ograniczyć wydatków, pociągaiąc ie pod oszczędność iakiey stać Skarbu wymaga. Nieuchronna konieczność znagliła Xięcia Namiestnika do przedstwienia Nayiaśnieyszemu Panu potrzeby zmnieyszenia budżetu Kommissyi Spraw Wewnętrznych i Policyi o miliion dwakroć sto tysięcy złotych, co też istotnie nastąpiło na rok 1820; a oprócz tego zaległa iey w Skarbie podobna summa z Etatu roku 1819.

W o y n a.

W czasie ostatniego zgromadzenia prawodawczego, woysko Polskie okazało się było w całey świetności, iaką w nim nieznużona staranność Naczelnego Wodza ciągle wzmagała. Zdawało się iuż nic do życzenia nie zostawiać: iednak, ze wszelkich względów w biegu tych dwóch ostatnich lat widocznie się udoskonaliło. Postępy każdey broni w szczególności i w ogóle, dokładność służby, zgodność obrotów, ta pewność i szybkość w ruchu, która nie dopuszczaiąc żadnego ociągania, iest zakładem rokniącym zwycięztwa, nie uydą dostrzeg iącey znawców uwagi.

Administracyia woienna podobnych ulepszeń doznała. Woysko prawie całe ubrane iest suknem w kraiu robionem, któremu przez to oszczędza około dwóch miliionów złotych, obcemu przemysłowi dotąd za ten przedmiot opłacanych. Nayiaśnieyszy Pan raczywszy dostarczyć swoim kosztem potrzebnego płótna na namioty, cała piechota może teraz przez piękną porę roku obozować; z czego wynika dla kraiu znaczna ulga w ciężarze kwaterunkowym, a dla woyska większa sposobność ćwiczenia się w obrotach i karności.

Gospodarność zaprowadzona w wydatkach administracyi woienney dozwoliła zmnieyszyć iey budżet pół miliionem złotych w przeciągu dwóch lat ostatnich, a to oprócz znacznych innych oszczędności, które po większey części na naprawy, rozszerzenia i budowle licznych koszar, staien, tudzież innych gmachów woyskowych tak w Warszawie iako i po Województwach są użyte.

Także przyznane wynagrodzenie mieszkańcom za podwody dostarczane w przeciągach woyskowych, podwyższono; lazaret garnizonowy mogący bydź wskazany za wzór porządku, czystości prawie wyszukaney, wygody i oszczędności, założony iest w Uiazdowie; nowa litografia wydaie płody zalecaiące się dokładnością rysów i smakiem; urządzono składy remonty w Rossyi z widoczną korzyścią iazdy Polskiey; nakoniec utworzono bataliion z 500 weteranów czynnych, wcelu dostarczenia straży kassom i więzieniom publicznym. Kary pieniężne pobierane od spóźniaiących się w uiszczaniu podatków i inne kary administracyyne są przeznaczone na koszta iego utrzymywania.

Tak więc rozporządzenia rostropne i dzielne przykładaią się bezustannie do udoskonalenia osób i rzeczy w woysku Polskiem. Dosyć liczne aby służyło za przednią straż potężnemu Cesarstwu, którego iest pierwszym zastępem w Europie, i aby w potrzebie broniło swey ziemi, za pomocą całey iey ludności, która iest w stanie usposabiać i kierować; skład iego w niczem iednak nie może wzniecać zewnątrz obawy: w tenczas tylko stałoby się groźnem, gdyby na zawołanie Panuiącego miało walczyć za uymę sławy, lub o zagrożoną niepodległość narodową.

S k a r b.

Rozmaite powody dotąd zniewoliły odłożyć ieszcze nadal układ budżetu Konstytucyynego czyli zasad nizmiennych prawa skarbowego. Obrachunki z Mocarstwami obcemi (chociaż ich dalszy ciąg z naszey strony nieustannie iest wymagany i prowadzony) nie będąc ieszcze ukończone, nie można zatem z dokładnością oznaczyć ilości naszego długu ogólnego, ani przez to samo, poborów potrzebnych na iego zabezpieczenie. Z drugiey strony, niska cena zboża i drzewa, będąc przyczyną ogólnego niedostatku, tem żywiey doymuiącego w kraiu, którego całe bogactwo z rolnictwa pochodzi, mniemano, iż ieszcze nie nastąpiła chwila przyiazna do zmienienia teraźnieyszego liku i rozkładu podatków; których ciężar w ich nowości zawsze iest dotkliwszym, gdy przeciwnie ten ciężar, a nawet czasem ich nierówność, zdaia przez nawyknienie stawać się znośnieyszemi.

Nic więc od ostatniego Seymu nie było wznowionego w czynnościach Skarbowych: pobieranie niektórych części dochodów niestałych polepszyło się; w podatkach zaś gruntowych mało zaległości zostało. Ale Nayiaśnieyszy Pan zważaiąc zniżenie ceny zboża, zalecił ulgę około trzech miliionów złotych wynoszącą na Kontyngensie produktowym; co o tyleż pomnoży niedochód iuż będący i wymagać będzie dodatku w przychodach, tak na

zastąpienie tego braku, iak dla opłacania procentów od długu kraiowegó, skoro ten ustalonym zostanie.

Stoswnie do rozkazów Nayiaśnieyszego Pana i życzeń Izb, wyznaczona iest Deputacyia do roztrząśnienia i redakcyi proiektu Banku narodowego, któryby zdołał wspomagać własności prywatne i poprzeć roboty publiczne. Budżet przychodów i wydatków Skarbowych od czasu ostatniego Seymu, przedstawiony będzie Izbom.

Rząd Królestwa pewny czystości swoich zamiarów, kierowany stateczną czynnością Naczelnika swego, postępował przez te dwa ubiegłe lata w zawodzie tu krótko wyłożonym. Nie mniema iednak, iż uniknął nieiakich błędów, którym może okoliczności niekiedy trudne służyłyby za wymówkę, ale których wytknięcie przyymować chętnie będzie w szczerem i zaufanem obcowaniu z tem dobranem Zgromadzeniem. Zechce ono bez wątpienia wesprzeć go swoiem światłem i działać wzaiemnie w tym duchu poiednania, któryby wszędzie powinien bydź skutkiem składu reprezentacyynego, a do którego nas zarówno moralność Chrześciiańska i znamionuiąca łagodność Narodowa zniewalaią.

W tym więc widoku, Mówcy Rady Stanu wykażą, które życzenia Izb w czasie ostatniego Seymu oświadczone, wykonane zostały; tudzież powody, dla iakich inne dopełnionemi bydź nie mogły: rozwiną oraz Proiekta do ustaw prawodawczych i sądowniczych Seymowi przedstawić się maiące.

Poszukiwanie udoskonaleń związku towarzyskiego, skoro się dzieie w prawey drodze i bez zakłócenia porządku ogólnego, powinno wzmagać szczęśliwość ludzi. Jeżeli iuż w sztuce rządzenia iakie uczyniono postępy, te nie w dniach zaburzenia nastały. Przyydzie czas bez wątpienia, w którym dalsze poprawy, od Narodów i Rządów wspólnie i spokoynie wyśledzane będą; gdyż zarówno oboygu na tem zależy, aby wynaleść średnicę, która we wszech rzeczach wskaznie doskonałość taką, iakiey na ziemi dostąpić można. Gdy więc cicha i szczera rozwaga nastąpi po burzach uniesienia i po żalach samowolności; gdy usiłowania pożytku osobistego nie znaydą iuż przyiaźnych sobie wydarzeń, w którychby się mogły ukrywać pod wyrazem życzeń Oyczyzny; wtedy dochodzenia rozmaitych gatunków Rządu, iakie teraz strapiony umysł ludzki i żądza rozkrzewienia dobra ogólnego przedsiębiorą i rozszerzaią w różnych narodach, zwrócą ie wyuczone od nieszczęścia, do prawideł iasnych i doświadczeniem stwierdzonych. Wtedy też wolność, nie iuż córka niedoli i rokoszu, ale wygodą i oświeceniem ochroniona, nie będzie oskarżana, iż sprowadza za sobą te surowe i drażliwe obyczaie, te kaźnie okrutne, które często osławiały iéy zwycięztwa i skaziły iey dobrodzieystwa. Dziękuymy potężnemu ramieniu, co nas wcześnie przywróciło do tego konstytucyynego zawodu, w którym nadużycia muszą bydź koniecznie przemiiaiące, ponieważ wszelkie ulepszenia mogą bydź prawnie żądane i wnoszone; w którym iest pewność otrzymania ich bez wstrząśnienia, za pomocą czasu, na łonie pokoiu; gdzie bez zakłócenia i przerywania obecnych przyiemności życia, widzieć ie będzie można słodko i ciągle w długiey przyszłości wzrastaiące; i gdzie tak szczególne iak powszechne korzyści, łączą się w ustaleniu szczęśliwości Monarchy i Narodu.

Rys z życia Henryka IV.

(Ciąg dalszy.)

D'Aubigne zmartwiony, i pomieszany wyszedł raptem taiąc wielką urazę w sercu. Powróciwszy do siebie, rozkazał ludziom czynić przygotowania do wyiazdu, a rzuciwszy się na krzesło. „Niechże kto teraz kocha Królów, zawołał! Poznałem ich.... Chwalą iego dobroć, stałość charakteru!... Takim iest, iak inni. Wczoray ieszcze okazywał mi dobroć, dzisiay wypędza mię i to w obliczu całego Dworu!... Za co? że dwie kobiety, których nie lubi, któremi gardzi, wymagały tego. Miałżem chwalić dzień Swiętego Bartłomieia, i życie gorszące małżonki, która go hańbi? On sam niemówiłże mi tyle razy o ambicyi, chytrości, zabobonności i okrucieństwie Królowey matki. Czy mi się nie zwierzył, że chce uznać nieważnym swoie małżeństwo. A przecież poświęca naywiernieyszego z poddanych, którego nazywał swoim przyiacielem, nienawiści dwóch kobiet, które go nie nawidzą... Nie, on mię nigdy nie kochał... ktoby wierzył, aby z twarzą tak otwartą z tonem tak szczerym, można mieć duszę tak fałszywą...

Te skargi przerwane były za weyściem posłańca od Króla; zadziwienie d'Anbignego było nadzwyczayne odbierać rozkaz stawienia się skoro noc nastąpi. Tak był urażonym i rozgniewanym, że widział w tym rozkazie wróżbę nowego nieszczęścia. Mys-

lał nawet, że chciano odebrać mu wolność. Pełen mniemania o sobie wnosił, że Król w boiaźni, aby niesprawił powszechnego obruszenia, nie śmiał go w dzień uwięzić.... myślał więc uyść taiemnie... ale rozważywszy dobrze, przedsięwziął być posłusznym, mniemaiąc, że czyni krok nayśmielszy. O osmey godzinie uzbroiony iak na wyprawę, wziął oprócz szpady, pałasz doświadczony, i parę pistoletów, obwinąwszy się płaszczem, i oddaiąc się losowi swemu, wyszedł nagle. Przybywszy do zamku, zastał człowieka, który ciemnemi korytarzami iemu nieznaiomymi prowadził go po omacku, zachowuiąc naywiększe milczenie: Ta taiemnica wzniecila wnim naydotkliwsze uczucie: tysiąc myśli smutnych, które brał za przeczucia tak mocno pomieszały iego umysł, iż mu się zdało, że słyszy ludzi uzbroionych w tyle za sobą, zatrzymał kroki, a oparłszy się o ścianę dobył pistoletu. Przewodnik niepostrzegłszy tego, szedł daley. D'Aubigné został sam w tey postawie rycerskiey. Ale nic około siebie niesłysząc, zawstydził się, i za pas włożywszy pistolet szedł daley po cichu. W tym przewodnik iego powrócił z pochodnią, a przykońcu korytarza otworzył drzwi i wpuścił go do mieszkania królewskiego. Minąwszy kilka pokoiów, d'Aubigné wszedł do gabinetu królewskiego, Henryk pospieszył ku niemu z twarzą uśmiechaiącą i z otwartemi rękami. Wszystkie podeyrzenia i trwogi d'Aubignego zniknęły, skoro obrócił oczy na twarz dobrego Króla, wzbudzaiącą ufność i uszanowanie. „Móy przyiacielu, rzekł Henryk, czy ci się nie zdało ześ przybywał na iakie szczęśliwe sam na sam? — Nayiaśnieyszy Panie nic szczęśliwszego zdarzyć się nie może, iak znaydować zwykłą dobroć Waszey Królewskiey Mości, kiedy kto mniemał, ze ściągnął iego niełaskę.... Móy kochany d'Aubigne, powinieneś się był domyśleć, że to było udanie? Królowa matka w gniewie iest na ciebie, należało ustąpić przynaymniey na oko, albo się poróżnić, czego w tym czasie uczynić niemogę bez narażenia się na niebespieczeństwo, a zatym bez wystawienia losu ludzi poczciwych i do mnie przywiązanych. Ale rozumiem żeś łatwo doszedł moich powodów. — Królu, cały Dwór mniema żem popadł w niełaskę. — Nie, Rosny, Mornay, Biron, La Force, La Noue, i Critton, domyślili się prawdy, i wdzięczny im iestem za to, gdyż to iest oddać nam obydwóm sprawiedliwość. Twoie usługi czynią cię bezpiecznym od podobnego z tobą postąpienia, a ia umiem zawdzięczać wierność. Móy przyiacielu obaczemy się co wieczór, będziesz tu sypiał, bardzo rano z tąd odchodził, a przez dzień się ukrywał: To potrwa pięć lub sześć miesięcy, pokażesz się potym iakbyś powrócił z dalekiego kraiu. — Nayiaśnieyszy Panie W. K. Mość iesteś więc pewnym, że przed sześcią miesiącami bić się nie będziemy? Bo ieżeli przyidzie do woyny, nie ma prawdziwego nawet wygnania, któreby mię wstrzymało być przy W. K. Mości, i to w obliczu wszystkich. Ale cóż mi wyrzuca, Królowa matka? — Wielką nierostropność: żeś o niey szczerze mówił. — Powinnaby mię wywawiać, że ci co służą W. K. Mości, żyiąc blisko niego nawykli wolno prawdę mówić. — Nie wielka to zasługa że iey słucham bez urazy, bo mi nic nieuczciwego wyrzucić niemoże, ale dla złych iest ona obelgą. Jednak bądź na przyszłość rostropnym. Ucinki satyryczne nic niedowodzą, bądź pewnym, że iedna kartka historyi zimney i umiarkowaney, lepiey ią odmaluie i okaże obrzydłą niż wszystkie twoie wiersze choćby nayzłośliwsze.

D'Aubigné nocował u Króla, lecz mocno się zmieszał, gdy był zapytanym z iakiey przyczyny tak się uzbroił, musiał więc wymyślec baykę, na którey Król przestał. Ta taiemnica, ten pozór intrygi bawiły mocno Króla i przyiaciela, było to dodać przyiaźni tkliwy powab miłości. Ale dnie nie upływały tak przyiemnie. Trzeba się było ukrywać, i żyć w zupełney samotności. Król pisywał do do niego często bilety, i posyłał mu zwierzynę swego polowania. Ta dobroć nie rozpędzała nudów. D'Aubigné, po przebytym tak miesiącu, dowiedziawszy się, że Panna de Lezey, w którey się kochał, przybyła w okolicę, otrzymał od Króla pozwolenie odiechania na czas iaki. Udał się do małego miasteczka, w którym mieszkała Panna Lezey i okazał się tam iak człowiek w niełasce u Dworu, bo Henryk wymagał, aby się nikomu taiemnicy nie zwierzał. Panna de Lezey nie miała rodziców, piękna młoda, bogata, zostawała na opiece P. Rochefauoanlt, krewnego swego. D'Aubigné nie widział ieszcze czy był kochanym, a postrzegł z dotkliwym zmartwieniem, że miał rywala strasznego przez swoią młodość, piękną sławę, urodzenie, fortunę i urodę. Był to młody i piekny Dampierre, bliski iey krewny. Dampierre był zalotny i wspaniały; sprawiał często i piękne uczty dla Panny de Lzey, D'Aubigne nie miał pieniędy, nikt wygnańcowi nie chciał ich pożyczyć. W tey ostatecz-

ności napisał do Króla, który przesyłaiąc mu znaczną kwotę, odpisał, że niechce żeby go rywal iego w grzeczności i wydatności przechodził. D'Aubigne wyprawił ucztę, która zdała się Pannie de Lezey podobać; wtenczas oświadczył się zupełnie i prosił Pana Rochefaucault o iey rękę, co mu wyraźnie odmówiono. Opiekun powiedział, że niemoże oddać Panny za człowieka, który tak głośno i publicznie popadł u Dworu w niełaskę. Do tego wymawiano Panu D'Aubigne nowe nadzwyczayne wydatki. Ruynuie się mówił opiekun; taka rozrzutność iest nierozsądna i śmieszna w człowieku miernego stanu, który niemoże mieć żadnych nadziei do łask królewskich. D'Aubigné niechętny, udręczony, zazdrośny, kwaśnieyszy niż kiedykolwiek, chciał się bić z opiekunem i z rywalem. Lecz pragnąc wprzódy zapewnić się, czyli Panna Lezey ma iaką skłonność ku niemu, umyślił się z nią rozmówić.

Niemaiąc iuż nadziei i nawet przekonany od kilku dni, że Dampierre był kochanym. Nagle i opierżchliwie się zapytał. Panna de Lezey zdziwiona tonem, iakim badał taiemnicy iey serca: wpatrywała się w niego, słowa nie mówiąc. Domyślam się rzekł D'Aubigné, co znaczy to milczenie; widziałem, że nie mam szczęścia się podobać, nie mam przymiotów, któreby za mną mówiły: płci z róż i liliów, pieszczonego głosku, talentu muzyki i tańca. — Czy niechcesz WPan przez to oznaczyć Dampierra? pytała z uśmiechem Panna Lezey. — Ta przenikłość wcale mię niedziwi: łatwo się poznaie portret ukochaney osoby. — To prawda, że Dampierre nierównie pięknieyszy od WPana. — Ale ia tego bynaymniey nieprzeczę i nawet mimo WPanny wdzięków, nie wiem czybyś mogła z nim o świeżość i o powaby walczyć; przynaymniey wiem, żeby ci w tym nie chciał ustąpić. — Gdybym poszła za Dampierra, nikt by naganić nie mógł, żem wybrała człowieka urodziwego i łagodnego charakteru. — Co do mnie niemiałbym dobrego mniemania o kobiecie rozumney, co się kocha w głupcu. — Prawda że Dampierre nigdy epigramów ani satyr złośliwych nie pisał, dla tego też nie ma nieprzyiacioł i nieiest wygnańcem. — To iest złośliwie niż wszystkie moie wiersze. Jesteś więc tak okrutną, że mi nieszczęście wyrzucasz?... — Mam w tym moie przyczyny, tak iest niemogę WPanu przebaczyć tego wygnania.... — To wspaniale!... Niemogę WPanu darować tey cierpkości, tey uszczypliwości, która ci tylu nieprzyiacioł ściąga. — Ah to iuż nadto? — Raczyż mię wysłuchać do końca. Chcęci ieszcze powiedzieć, że nietrzeba mieć naymnieyszego rozsądku, ażeby kochać takiego dziwaka, tak wielkie mniemanie o sobie maiącego, tak opierżchliwego iak WPan. — Zdaie mi się, że WPanna mogłabyś mię odprawić bez tych wszystkich obelg. — Tak, ale na nieszczęście, niechcę WPana odprawić... — Jak to? — Jestem tak głupia, tak złego gustu, że cię przenoszę nad tego dobrego i łagodnego Dampierra. — Żartuiesz ze mnie.... Ah iestem rada.... D'Aubigne rzucił się do nóg Panny Lezey. Założyłabym się rzekła, że przyymuiesz to wyznanie iak rzecz bardzo prostą i iak sprawiedliwość, która ci się należy.... — Ah nie, nie, zawołał D'Aubigne, co iest udziałem miłości iest zawsze łaską.

Miłość D'Aubignego powiększyła się ieszcze pewnością, że iest kochanym, ale Pan Rochefaucault był nieubłagany, a niemożna było się obeyść bez przyzwolenia opiekuna. D'Aubigne udał się ieszcze do Króla, ten zamiast odpowiedzi iemu, napisał do Panny Lezey list bardzo grzeczny, w którym wyraził: że niema przyiaciela, któregoby więcey szacował, iak swego kochanego D'Aubigne. Panna de Lezey z niewymowną pociechą przeczytała list swemu kochankowi. Ten był przeięty wdzięcznością i radością, gdyż Król pozwalał pokazać go opiekunowi. D'Aubigne w uniesieniu swoim i zapale opowiadał tysiąc podobnych dla siebie łask Królewskich; między innemi wyznał, iż dnia iednego niesłusznie rozgniewany na Króla, porzucił Dwór i napisał list zuchwały i pełen wymówek niesprawiedliwych. „Dąsałem się, mówił D'Aubigne, przez sześć miesięcy, a cierpiąc niewymownie w głębi serca, żem był oddalony od Króla, którego tak szczerze kocham, w zgryzocie szukaiąc rozrywki, narobiłem wiele długów, niemogąc ich zapłacić, wzięty byłem do aresztu. Maiąc ieszcze gniew w sercu, niechciałem się udać do Króla. On dowiedziawszy się o moim przypadku, nie maiąc wtedy pieniędzy, a chcąc iak nayprędzey wyprowadzić mię z nieszczęścia, zastawił swoie kleynoty; (niektóre pierścienie Królowey swoiey małżonki *) i długi moie zapłacił."

(*Dokończenie nastąpi.*)

---

*) Pamiętniki Agryppy D'Aubigné.

Redakcya F. Krattera. Drukiem J. Pillera.